J W^c Gostkowska

KURJER WARSZAWSKI

D. 6. Lutego. — Rok 1841. Sobota. № 35. Jutro, Ś. Romuald. Wschód sł: g.7, m.20; zach: g.4, m.40.

N. PAN raczył postanowić, iż P. Zofja *Urmowska*, Wdowa po Sędziu Appella:, przez wzgląd na długoletnią służbę iej męża na urzędach Sędziego i Professora b. Alexandrow: Uniwersytetu, oraz na niedostateczne iej położenie i nieuleczoną chorobę 2ga iej dzieci, utrzymaną zostaie przy całkowitej pensji zł. 4500, aż do dojścia najmłodszej córki do 18 lat wieku. — 29go z. m. Rada Admin: udzieliła 10cio-letni list przyznania wynalazku, na całe Królestwo służyć maiącego, P. Piotrowi *Szteinkeller*, na nowy sposób pokrywania dachów cynkiem, według własnego iego pomysłu, bliżej opisem i modelem, w Komisji Rządowej złożonemi, oznaczony. — Onegdaj wieczorem odbył się w Katedrze Greko-rossyjskiej, obrzęd zaślubin W. Jana *Sokołow*, tutejszego Kupca, z JPanną Heleną *Skwarcow*, Córką Obywatela, w obec licznie zgromadzonej Rodziny, przyiaciół i znaiomych. Młodej parze błogosławił JWX. *Nowicki* Officjał i Dziekan Kościoła Greko-rossyjskiego w Królestwie Pols:. — Jutro w południe odbędzie się centralne posiedzenie Towarzystwa Dobroczynności. — Wczoraj doszła do Warszawy smutna wiadomość o zgonie ś. p. JW. Franciszka Hr: *Ożarowskiego*, b. Rzeczywistego Szambelana Dworu Cesarsko-Rossyj:. Znakomity Pan ten udaiąc się do dóbr swoich w Rossji, zaskoczony słabością w M. *Białej*, tamże po kilkunastodniowej chorobie życie doczesne zakończył. Śmierć ta również niespodziana iak bolesna dla pozostałego Rodzeństwa i Familji, pogrąża w żałobie kilka znakomitych domów tutejszych. — W najdotkliwszym żalu pozostały Mąż wraz z Matką po ś. p. Józefie z Marszanow *Reisewitz*, wczoraj zmarłej, zaprasza Przyiaciół i Znaiomych do Kościoła PP. *Sakramentek* na żałobne Nabożeństwo odbyć się maiące poiutrze o godz. 10tej z rana, gdzie i zwłoki zmarłej na wieczny spoczynek złożone zostaną. — W Nrze 3cim Ziemianina Tygod: Roln:-Techno: między innemi znajduie się: Nowy gatunek zyta. Wychów zwierząt domowych. Olej zwierzęcy śmierdzący iako lekarstwo przeciw motylicom bydła rogatego i owiec. Proiekt założenia Towarzystwa maiącego na celu zapobieganie zubożaniu klas niższych. — Z polecenia JW. Członka Rady St:, Radcy Stanu Prezesa Sądu Appellacyjnego, odebrawszy wszelkie Akty po zmarłym Mecenasie *Grabowskim* pozostałe, wzywam niniejszem Interesentów, iżby w celu nadania swoim sprawom dalszego biegu, lub odebrania Akt, do Kancellarji moiej w Warszawie pod Liczbą 1772, zgłosili się. *Pryliński* Adwokat Sąd: Ap:. — Wczoraj byliśmy świadkami poważnego i religijnego, lecz żałobnego obrządku na smętarzu Ewangelicko-Reform:, przy pochowaniu zwłok w sile wieku zgasłego i wiecznym snem uspionego W. Andrzeia *Evans* dopełnionego. Mniej nas zastanawia okazałość aktu i grobu familijnego, iakkolwiek połączona z należną czcią szlachetnie zrodzonemu i całą szlachetnością charakteru odznaczonego, przez ciąg wieloletniego w naszym kraiu pobytu zmarłego; lecz ogólne współ-uczucie prezentuiące się iawnie i aż do łez na twarzach licznie zgromadzonego orszaku pogrzebowego z znakomitych Przyiaciół, Urzędników, Obywateli, tudzież Fabrykantów i Rękodzielników złożonego, nastręczało dla głębokiego Badacza, Filozofa postrzeżenia, iak dalece, poiedynczy Człowiek rozumem i talentem ukształcony, a prawością duszy zdobny, nakoniec uczuciami ludzkości i rzetelności napoiony, słowem, towarzyskiemi i społeczeńskiemi cnotami rządzący się, w każdym zakącie fizycznego świata może być użytecznym i poważanym; iak pod tym względem sprawiedliwie wyrzeczono, że Ludzie tak zasłużeni, należą do własności uczonego przemysłowego świata, i że ich pamięć przechodzi w ogóle do Potomków. Przyczynimy bez wątpienia żalu pozostałemu zmarłego Rodzeństwu, wspominaiąc w tem miejscu przed 3ma laty przeszło, poniesioną z starszego Ich Brata *Tomasza Evans* podobną stratę; lecz rzewnemi a szczeremi łzami, tudzież okazanym żalem pragniemy dać Im dowód niezatartej dla obu zgasłych pamięci. *M.* — Wczoraj złożono w Redakcji Ku-

rjera dla 108-letniego starca od N. K. zł. 3. L. dowiedziawszy się, że M. R. przegrał do L. K. przedmiot wartości zł. 20, skłonił tegoż L. K. do ofiarowania zł. 3 na Instytut moralnie zaniedbanych dzieci. — 2 ostatnie zeszyty *Przeglądu Warszawskiego*, pisma poświęconego literaturze, historji, statystyce i rozmaitościom, ieszcze z końcem przeszłego miesiąca wyszły z pod prassy. Precem przeszłego miesiąca wyszły z pod prassy. Prenumeratorowie we właściwych ie miejscach odebrać mogą. Iszy zeszyt tegoroczny, iuż kończy się. Prenumerować można w Redakcji przy Gazecie Porannej (w starym Teatrze Nr 1790 ulica Sto Jerska), kwartalnie po zł. 5. Obszerniejszą wiadomość damy wkrótce. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości po pierwszem przedstawieniu iedno-aktowej, pięknej, z francuzkiego przełożonej Komedji *Mathjas czyli Ojciec i Syn*, przywołani JPP. *Chomanowski* i *Żółkowski*. Zapytano o tłumacza, (bezimienny). — Kurs wczorajszy: Imperjały rossy: zł. 34 gr. 10. Dukaty hol: zł. od 19 gr. 16 do 19 gr. 17. Pruski kurant 100 tal: zł. 618. Listy zasta: nowe zł. od 97 gr. 6 do 97 gr. 16; kupon gr. 14¹/₃. Obligacje udziałowe od zł. 460 do 463.

* Niniejszem mam za obowiązek publicznie złożyć me podziękowanie szanownemu Znalazcy z Miasta *Serocka*, pugilaresu moiego z Wexlami: zł. 30,000 na *Bardiower et Peretz* i rub: sr: 2000 na *Moskwę* w d. 31 z. m. w nieobecności moiej łaskawie przez tegoż mi zwróconego, i zarazem upraszać aby i notatki tamże będące, mi potrzebne, za nagrodą przyzwoitą również oddać zechciał. *Ludwik Libas.*

Z Krakowa. — Powszechnie szanowany i wielbiony z rzadkich cnot i pobożności swoiej JW. X. *Zglenicki* Biskup Gortyneński, Sufragan i Administrator dyecezji Krakowskiej, przeżywszy lat 77, zakończył tu dni swoie w BOGU.

Anglja. — Rząd ma być w posiadaniu bardzo pomyślnych depesz z *Chin.* Kaplica królewska w której przed rokiem odbyły się zaślubiny Monarchini, została także przysposobioną na chrzciny Królewny, maiące odbyć się nader świetnie. W 3 dni po chrzcinach zapowiedzianych na 10go b. m. dwór wróci do *Windsoru*, gdzie Królowa wyprawi ucztę dla dostojnych gości. Król *Belgicki*, tudzież Xżęta *Sasko-Koburgski* i *Sussex* będą świadkami, a z Dam obecne będą: Królowa Wdowa, Xżna *Kent* i Xżna *Glucester*. Królewna otrzyma imiona: *Adelajda*, *Wiktorja*, *Ludwika*. Z okoliczności tego radosnego wypadku, Lord *Melburne* zostanie wyniesiony na godność Margrabiego, a Lord *Palmerston* na godność Hrabiego. Pierwszy ma także otrzymać w podarunku serwis srebrny wartości 1,000 gwineów. — 270 robotników pracuie nieustannie około budowy nowego parlamentowego pałacu. — W miejsce zmarłego w *Akrze* Podpułkownika *Walker*, Pułkownik *Kullum* mianowany dowódzcą marynarki angiels: w *Syrji.* — 26go z. m. odbyło się *Zagaienie Parlamentu.* Napływ znakomitych osób do izby wyższej był nadzwyczajny. Przed 2gą, salwa armatnia zwiastowała przybycie Królowej. Monarchini wdziawszy w garderobie suknię królewską i koronę, weszła do izby, a wszyscy obecni z miejsc powstali. Xżę *Albert* usiadł tuż obok tronu, a gdy wszystko było w porządku, Królowa kazała Mistrzowi obrzędów zaprosić członków izby niższej; Monarchini przemówiła potem iak następuie: »Milordowie i Mości Panowie! Jestem przeięta zadowoleniem, że od Mocarstw zagranicznych odbieram zapewnienia przyiaźni i szczerych chęci do utrzymania pokoiu. Stan rzeczy na *wschodzie* był przez długi czas powodem niepokoiu i pochopem do zagrożenia spokojności powszechnej. Chcąc zaradzić złym skutkom mogącym wyniknąć z dłuższego trwania takiego stanu rzeczy, zawarłam traktat z Cesarzem *Austrjackim*, Królem *Pruskim*, Cesarzem *Rossyjskim* i Sułtanem, celem uspokoienia wschodu, utrzymania całości i niezawisłości Ottomańskiego państwa, aby przez to dać powiększoną rękojmię dla pokoiu Europy. Poleciłam aby wam wspomniony traktat przedstawiono. Z radością mogę wam donieść, iż środki przedsięwzięte dla uiszczenia tych zobowiązań, znalazły skutek znakomity, i mam nadzieię, że cel przez strony sprzymierzone wyznaczony, wkrótce w zupełności będzie osiągnięty. W ciągu działań marynarka moia wspólnie z marynarką Cesarza *Au-*

strjackiego, iako też z siłą lądową i morską Sułtana, odznaczała się przy wszelkich okolicznościach z zwykłą sobie walecznością i biegłością. Pod czas gdy uznałam potrzebę wysłania wyprawy do brzegów *Chin*, celem wyiednania zadosyć uczynienia i wynagrodzenia za dolegliwości wyrządzone niektórym moim poddanym przez Urzędników Chińskiego Cesarza, iako też za obelgi wyrządzone iednemu z moich Aientów; wyznaczyłam także Pełnomocników maiących układać się z rządem chińskim względem tych przedmiotów. Ciż moi Pełnomocnicy podług ostatnich wiadomości zostawali w związku z rządem chińskim; poczytam zaś sobie za przedmiot szczególnego zadowolenia, gdy wspomniony Rząd z własnej skłonności być sprawiedliwym, uzna potrzebę rozstrzygnienia tej sprawy drogą przyiaźni. Ważne niesnaski zaszły między rządem *Hiszpańskim* a *Portuhals:* względem żeglugi na rzece *Duero*. Obie strony przyięły moie pośrednictwo i spodziewam się sprowadzić poiednanie pod warunkami dla obu zaszczytnemi. Z Rzecząpospolitą *Argentyńską* i z Rzecząpospolitą *Haiti* zawarłam traktat celem zniesienia handlu niewolnikami.» Królowa zakończyła swoią mowę punktami tyczącemi się wewnętrznej administracji kraiu. — Na posiedzeniu Parlamentu 26go z. m. naradzano się nad układaniem adresu z odpowiedzią na mowę tronową, który iak zwykle będzie tylko echem tejże mowy, nie doliczaiąc paragrafu z powinszowaniem, z powodu urodzin Królewny. Najważniejszym przedmiotem rozpraw są stosunki Anglji z innemi mocarstwami. — Pomimo, że pogoda nie sprzyiała 26go z. m., iednakże mnóstwo ludu zgromadziło się na ulicach aby widzieć przeieżdżaiącą Królowę z pałacu *Bukingham*. — Z *Buenos Ajres* doszły niepokoiące wiadomości. *Rivera* Prezes wschodniej Rzeczypospolitej miał otrzymać przyrzeczenie Admirała *Makau*, że Francja udzieli mu pomocy ieśli zostanie attakowanym przez *Rozasa;* a że ten attak nieomylnie nastąpi, przeto niesnaski między Francją i *Argentyńczykami* mogą na nowo wybuchnąć.

Francja. — Na posiedzeniu Izby Deputowanych 26go z. m. przystąpiono do roztrząsania poiedyńczych punktów wniosku względem obwarowania *Paryża;* 28go narady ieszcze nie były skończone. — Balów prywatnych i publicznych w czasie tego karnawału, bywa mniej w *Paryżu* niż bywało w roku przeszłym, ale teatry są bardziej uczęszczane, zwłaszcza wielka Opera i teatr 1szy francuzki, w którym niedawno dano świetne widowisko, w 2ch-setną rocznicę urodzin *Moljera*. — Jenerał *Rozas* przybędzie osobiście do *Paryża* celem przyśpieszenia zawarcia traktatu z Rzecząpospolitą *Argentyńską*. W *Buenos-Ajres* podano rozliczne plany do udzielenia świetnej nagrody *Rozasowi*. — Dziennik *Posłaniec* zbiiaiąc wieści innych gazet, zapewnia że rozkaz względem urganizowania 32ch baterji zostaie uskuteczniany. — 27go z. m. zaszła krwawa walka między żołnierzami z warty przy iednej z rogatek paryzkich, i tamże pracuiącemi wyrobnikami, około 20 osób zostało ciężko ranionych. — Jenerał *Bugeaud* (Biużo) miał 27go z. m. posłuchanie u Króla, nazaiutrz wyiechał z *Paryża*, na 10go spodziewany był w *Tulonie*. — Xżęta *Nemours* (Nemur) i *Aumale* (Omal), maią towarzyszyć teraz temu Jenerałowi do *Afryki*. — 27go z. m. dano w pałacu Królewskim bal dworski, na którym znajdowało się 1,200 osób; uważano, że tym razem mniej było *Anglików*, niż przy innych tym podobnych okolicznościach. — Mowa Królowej *Angielskiej* wywarła wpływ niepomyślny na giełdzie paryzkiej. — Minister prac publicznych P. *Teste*, miał oświadczyć, że poda się do dymisji, ieśli wniosek względem obwarowania *Paryża* zostanie przyięty.

Grecja. — Rząd Sułtański, za wstawieniem się Posła francuz:, miał zawiesić surowe rozkazy przeciw handlowi Greckiemu do Marca. — Margrabia *Londonderry* bawił przez kilka dni w *Atenach*.

Hiszpanja. — Rząd *Madrycki* zamyśla cofnąć swoią notę ostateczną wysłaną do *Portugalji*.

Włochy. — 3go z. m. uczuć się dało w *Messynie* gwałtowne trzęsienie ziemi; szkody nie są znaczne.

Rozmaitości. — Niedawno w *Florencji* bogaty Cudzoziemiec wezwał iednego z tamecznych celniejszych Malarzy, aby wymalował iego portret; Artysta maluiąc, zachorował, wrócił do domu i w kilka

godzin żyć przestał. Cudzoziemiec zmartwił się, że portret niedokończony, a nazaiutrz miał wyieżdżać do *Rzymu;* lecz iakże zdumiał się gdy rano ujrzał swój portret dokończony, niezmiernie podobny i ślicznie malowany. Okazało się że młody Uczeń tegoż Malarza, nie bardzo lubiony przez swego Mistrza, a maiący prawdziwą zdatność, korzystaiąc z przypadku, cichaczem dokończył ów portret. Wkrótce to zdarzenie rozgłosiło się w mieście, i młody Malarz ma teraz tyle zamówień do malowania portretów, iż wystarczyć nie może. Został on przez Cudzoziemca hojnie wynagrodzony, a pierwszą kwotę otrzymaną za swój piękny talent, ofiarował sierotom ubogim sposobiącym się do malarstwa.— W *Tulonie* znajduie się Przekupka maiąca 2 nosy, z niemi urodziła się i żyie iuż zdrowo lat 55. Nie iest zamężną, bo była z młodości przekonaną, że trudno, aby znalazł się Mąż, któryby dwu-nosową żonę kochał. Jest to (iak tameczny dziennik twierdzi) bardzo zacna Niewiasta, a do osobliwości ieszcze i to należy, że bardzo lubi tabakę, lecz tylko ieden z iej nosów przyjmuie ten przysmak, a 2gi znieść nie może i zaraz puchnie po nawet małym niuchu tabaki.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Lelowski Emiljan Dzie: z Kowaleszczyzny; Stokowski Andrz: Dzie: z Izdebna; Dobrowolski Ant: Dzie: z Lisicy; Szydłowski Edw: Dzie: z Kopiętyna; Kobylski Lucjan Dzie: z Mężenina; Rzewuski Jan Dzie: z Izdebków; Russjan Fran: Dzie: z Rogal.

DONIESIENIA.

FOLWARK o 5 mil od Warszawy, w którym iest około 300 korcy oziminy wysiewu, około tysiąca fur siana, przez który przechodzić będzie kolej żelazna i przystanek na gruncie iego będzie urządzony, iest do wydzierżawienia od Sgo Jana r. b.; potrzebna iest także DZIERZAWA o kilka mil od Warazawy, nie wyżej iak 10,000 rocznie czyniąca; wiadomość u Jana Kantego Wołowskiego Mecenasa przy ulicy Żabiej i Senatorskiej Nr 955, w domu P. Janasza, w korpusie.

Potrzebna iest znaczna partja DRZEWA opałowego w szczapach olszowych lub sosnowych, suchych, z dostawą do Warszawy w ciągu b. m. Również i kilka tysięcy dni SPRZĘŻAIU do przewózki drzewa w tymże przeciągu czasu. W iednym i drugim przedmiocie zgłosić się po bliższą infarmacją pod Nr 2564 przy ulicy Rybaki, wprost ulicy Mostowej, każdodziennie od rana do godziny 4tej.

SZYNK z wszelkiemi wygodami w domu Nr 1816, przy ulicy Franciszkańskiej, w którym znajduie się Zaiazd, iest od W. nocy r. b. do wynaięcia. Wiadomość u Rządcy tegoż domu.

Dziś rano zimna stopni 11. Wczoraj w południe 10.

TEATR WIELKI. Jutro 7 raz *Krewni.* 24 raz *Rycerz i Wieszczka.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro 15 raz *Osobliwsi więźnie.* 48 raz *Icek Sędzią.* 16 raz *Szanowne Towarzystwo.*

Jutro 5ta MASKARADA. O w pół do 12tej w Wielkim Teatrze, 53 raz *Dwóch Guwernerów.*

Codzień w Rajtszuli Prymasowskiej WIELORYB.

Jutro w Oranżerji w Powązkach grać i śpiewać będzie familja *Ensmann* od godziny 3ciej z południa.

Jutro w Salonie P. Oma za Wolskiemi rogatkami, od godziny 3ciej z południa, Orkiestra Wrocławska pod dyrekcją Augusta Szyndlera grać będzie.

Dziś BAL w Królikarni.

Jutro w Królikarni familja Panien *Krejtel* grać i śpiewać będzie; przytem dostać można nowo wynalezionego PĄCZU Szkockiego, PĄCZKÓW wybornych, różnych POTRAW i NAPOIÓW przy rychłej usłudze.
J. Berty.

Jutro na Wiejskiej Kawie o godz: 3ciej po południu, familja *Budlerów* grać i śpiewać będzie.

W Ogródku Zielonym iutro po południu, dostać można doskonałych PĄCZKÓW i PĄCZU.

Dziś w Hotelu Lipskim przy ulicy Bielańskiej, familja *Ensmann* grać i śpiewać będzie. Przytem dostać można wszelkich Potraw i Napoiów.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Bielańskiej i rogu Tłomackiego w domu Lilpopa, Panny *Krejtel* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni obok Poczty przy ulicy Krak: Przed: i Trębackiej, familja *Budlerów* grać i śpiewać będzie.

Jutro przy ulicy Krako:-Przedm: pod Nr 454, na Iszem piątrze, będzie WIECZÓR TAŃCUJĄCY; gdzie przy dobranej Muzyce i rychłej usłudze, dostać będzie można wszelkich Potraw i Napoiów, za cenę umiarkowaną.

Dziś w Gmachu Teatralnym od ulicy Wierzbowej w Kawiarni, Pan *Baur* na Cytro-lirze i Cytro-basie wraz z Pannami *Noires* grać i śpiewać będą.

Jutro u *Rogaskiego* przy ulicy Długiej Nr 550, na Sniadanie: Udziec sarni z roż:, Pasztet ze zwierzy: na gorąco, Jarząbki, Kuropatwy, Potrawa z pulard, Kwiczoły, Pieczeń cielęca z kawjorem, Zrazy nelsoń:, Flaki dwoiakie. Familja *Budlerów* grać i śpiewać będzie podczas śniadania i obiadu.

Jutro w handlu *Maiewskiego* na rogu ulic Sowiej i Bednarskiej, na Śniadanie: Pasztet z zwierz:, Zaiąc, Indyk, Polędwica, Kapłon, Sznycle, Kotlety, Potrawa, Flaki.